

Tonino CANTELMi, Pasquale LASELVA, Silvestro PALUZZI, *Psicologia e teologia in dialogo. Aspetti tematici per la pastorale odierna*, Cinisello Balsamo (Milano): Edizioni San Paolo 2004, ss. 159

Od przełomu XIX i XX wieku teologia konfrontowana jest z wynikami badań gwałtownie rozwijającej się psychologii. Dialog pomiędzy psychologami i teologami przeradza się czasem w konfrontację, której elementem bywa zarzucanie adwersarzowi, iż wchodzi w przestrzeń badawczą, co do której nie dysponuje adekwatnymi narzędziami badawczymi. Wiele problemów na tym tle sygnalizuje teologia pastoralna, gdyż codzienna *cura animarum* obejmuje ludzi, w których *sprawy boskie mieszają się ze sprawami ludzkimi* – rozwiązywanie ich problemów musi uwzględniać fundamentalną wielopłaszczyznowość egzystencji: człowiek to przecież jednocześnie ciało, dusza i duch.

Wielką pomocą w porządkowaniu tej przestrzeni badawczej, do której rości sobie prawo zarówno teologia jak i psychologia może być lektura pracy zatytułowanej *Psicologia e teologia nel dialogo*. Książka została wydana jako 79. tom serii *Universo Teologia* wydawanej od 1992 r. przez dom wydawniczy *Edizioni San Paolo* i jest dziełem trzech włoskich specjalistów z dziedziny psychologii klinicznej i psychoterapeutów, zaangażowanych jednocześnie głęboko w życie Kościoła w Italii: Tonino Cantelmi, Pasquale Laselva i Silvestro Paluzzi.

Książka składa się z sześciu rozdziałów.

Rozdział I (*Psicologia e teologia in dialogo*) przedstawia historię wzajemnych odniesień pomiędzy teologią i psychologią – po to, by wskazać na słabości dotychczasowego dialogu tych dyscyplin. Autorzy wymieniają kilka takich – wadliwych ich zdaniem form relacji. Pierwsza z nich ukrywa się pod hasłem *ancilla theologiae* i oznacza traktowanie nauk o człowieku (psychologii, psychiatrii czy socjologii) jako nauk pomocniczych teologii w ten sposób, iż ich tezy dobiera się eklektycznie, bez poszanowania dla ich spójności z resztą systemu. Drugą z ułomnych form relacji stanowi relacja typu *pragmatycznego* (skoncentrowana i ograniczona jednocześnie do konkretnego przypadku osoby cierpiącej). Trzecia to relacja *teoretyczna* – ograniczająca się do poziomu ogólnych refleksji antropologicznych, ale pozostających bez związku z konkretem życia. Czwarta wreszcie to relacja *uprzedzeń* – nacechowana apriorycznie krytycznym podejściem do drugiej strony. Sposobem na przezwycięzenie owych ułomnych form odniesień między teologią i współczesnymi naukami o człowieku ma być – wedle Autorów – przyjęcie za miejsce spotkania idei *autotranscendencji* osoby. Na tej bazie możliwy jest twórczy dialog, potrzebny zarówno teologii jak i psychologii.

W rozdziale II (*La psicologia puo fare a meno della religione?*) znajdujemy analizę koncepcji Don S. Browning'a na temat tego, co do uprawiania psychologii może wnieść religia. Interesujące jest śledzenie dziejów podstawowych metafor, którymi operują wielkie szkoły psychologiczne – wywodzą się one zazwyczaj z wielkich zachodnich tradycji religijnych (judaizmu i chrześcijaństwa) i stanowią swoisty religijno-metafizyczny horyzont dla współczesnej psychologii.

W rozdziale III (*La psicologia e le vie brevi per la felicità: New Age e satanismo*) znajdziemy interesujące zestawienie głównych idei chrześcijaństwa z odpowiadającymi im elementami reprezentowanymi w ruchu New Age i w satanizmie. Chodzi o sposób pojmowania Boga, stworzenia i relacji pomiędzy sacrum i profanum w osobie. Istotnym z punktu widzenia zarówno teologii moralnej jak i pastoralnej jest też zagadnienie poprawnego zdiagnozowania – zarówno psychologicznego jak i teologicznego – przypadków opętania, co domaga się ścisłej współpracy egzorcystów oraz doświadczonych psychologów i psychiatrów.

Rozdział IV (*Psicologia e culto del se: il contributo di Paul Vitz*) stanowi najpierw próbę przypomnienia szkoły psychologicznej, stanowiącej alternatywę wobec przeważających we współczesnym obrazie człowieka paradygmatów psychologicznych – freudowskiej psychoanalizy i skinnerowskiego behawioryzmu. Ową „trzecią siłą” jest psychologia humanistyczna (psychologia samorealizacji) reprezentowana choćby przez. Rogersa, Fromma czy Maslowa. Stosowane przez nią pojęcia – wolność, zaangażowanie, miłość – wykazują dużą zbieżność z chrześcijańską, optymistyczną wizją człowieka. Jest to jednak jedynie, jak twierdzą autorzy książki – podobieństwo formalne. Psychologia humanistyczna prowadzi bowiem w istocie do destrukcyjnego, quasireligijnego kultu samego siebie („narcyzm egzystencjalny”). W tym kontekście autorzy przypominają sugestie Paula Vitz'a, wedle którego psychologia humanistyczna domaga się swego *dopełnienia* religijnego. By wyjść z owej narcystycznej pułapki trzeba się bowiem zaprzeczyć samego siebie i odnaleźć „innego”

Lektura rozdziału V (*Psicologia e vocazione religiosa*) będzie szczególnie przydatna osobom zaangażowanym w formację powołań. Rola psychologii na tym polu wymaga wciąż określenia, gdyż w praktyce mamy często do czynienia bądź z niedocenianiem, bądź też przecenianiem roli interwencji psychologów (psychoterapeutów) w proces formacyjny. Autorzy wymieniają sześć wymiarów funkcjonalności psychologii w tym zakresie: - funkcja terapeutyczna (leczenie neuroz, naprawianie błędów wychowawczych); - funkcja selekcyjna (pomoc w rozeznaniu predyspozycji kandydatów); - funkcja prewencyjna (odkrywanie – wraz z powołanym – źródeł przyszłych trudności w realizacji powołania); - funkcja formacyjna (pomoc w uzyskaniu głębokiej i trwałej wiedzy o sobie, we wzięciu odpowiedzialności za własny rozwój

tak, by wszystkie swoje energie ześrodkować w realizacji powołania); - funkcja integracyjna (wspieranie osoby powołanego w osiągnięciu harmonijnego rozwoju opartego na dojrzałości psychologicznej i powołaniowej); - funkcja dydaktyczna (wynikająca z kulturotwórczej roli samej psychologii). Ważne dla formatorów będzie także zawarte w tym rozdziale przypomnienie znaków (symptomów) poważnych patologii osobowościowych kwestionujących możliwość kontynuowania drogi do święceń (konsekracji zakonnej), a także wskazanie na te rodzaje wad osobowości, które mogą i powinny być poddane terapii.

W rozdziale VI (*Conclusioni: il contributo dell'A.I.P.P.C.*) autorzy podsumowują swoje doświadczenia w pracy psychologicznej zaangażowanej w służbę Kościołowi. Na obszarze Włoch wielką rolę integracyjno-formacyjną dla środowiska chrześcijańskich psychologów i psychoterapeutów spełnia *l'Associazione Italiana Psicologi e Psichiatri Cattolici* (AIPPC). Stowarzyszenie stawia sobie za cel dbałość o stały dialog pomiędzy psychologią i teologią. Potrzeba wielkiej wrażliwości obu stron tego dialogu, by uniknąć fałszywych, upraszczających wizji osoby. Efektem tego rodzaju uproszczeń bywają sytuacje, w których proponuje się *duchowe* rozwiązania zaburzeń *psychicznych*, bądź też aplikuje się środki *psychologiczne* w przypadkach problemów natury *duchowej*.

Wydaje się, iż lektura książki *Psicologia e teologia in dialogo* może przed tymi szkolnymi błędami uchronić – zarówno psychologów jak i teologów.

Szkoda, że w omawianej pracy brakuje silniejszego *kontrapunktu* – przedstawienia miejsca, jakie w pracy teologa (moralisty, pastora listy etc.) zajmuje współczesna psychologia z całym *dobrodziejstwem inwentarza*, a więc z bogactwem intuicji i odkryć z jednej, ale i z pewnego rodzaju niedojrzałością metodologiczną i problematycznością jej tez – z drugiej strony.

Ks. Wojciech BARTKOWICZ